

Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE PIŚMO DEMOKRATYCZNE

Rok 1

Lublin, sobota 20 października 1945 r.

Nr 239

Niemiecki faszyzm przed Sądem Narodów Głoszenie aktu oskarżenia zbrodniarzy wojennych

LONDYN, 19.X. (Polpress). Agencja „Associated Press” donosi z Berlina, że zostało otwarte w czwartek 18.X br. pierwsze publiczne posiedzenie Międzynarodowego Trybunału w sprawie przestępców wojennych. Złożono Trybunałowi akt oskarżenia, który indywidualnie i zbiorowo obciąża głównych niemieckich przestępców wojennych. Akt oskarżenia stanowi gruba książka i zawiera 35.000 słów. Posiedzenie odbywa się w sali, w której zazwyczaj zasiada Międzysojusznicza Komisja Kontrolna. W gmachu tym odbywał się sąd nad członkami zamachu na Hitlera w lipcu 1944 roku. Proces przestępców wojennych zostanie utrwalony na płytach. Proces będzie się toczył w czterech językach, angielskim, francuskim, rosyjskim i niemieckim. Zainstalowano specjalną aparaturę, która umożliwi każdemu na sali sądowej słuchanie przy pomocy słuchawek przebiegu procesu w tłumaczeniu jednym z tych języków.

Doświadczenia nad transplantacją serca

MOSKWA (Polpress). Prasa radziecka donosi, że profesor Instytutu Medycznego w Gorkach N. P. Sinit złożył sprawozdanie o dokonanych przez niego próbach transplantacji serca. Doświadczenia te pozwalają spodziewać się, że w przyszłości uda się zastąpić serce posiadające defekt sercem funkcjonującym prawidłowo. Doświadczenia były dokonywane na żabach, a potem na psach, kotach i królikach. Stwierdzono, że organizm zwierzęcia, któremu transplantowano serce innego zwierzęcia, funkcjonował zupełnie normalnie.

Po podpisaniu Karty Narodów Zjednoczonych przez przedstawiciela Polski

NOWY JORK (Polpress). Prasa amerykańska zamieszcza artykuły i notatki poświęcone uroczystości aktowi podpisania Karty Narodów Zjednoczonych przez przedstawiciela Polski. „News York Times” podkreśla, że podpis złożony przez ministra spraw zagranicznych Wincentego Rzymowskiego kończy jeden okres tragicznej historii Polski, symbolizuje jej powtórne odrodzenie się. Żadne państwo nie jest bardziej od Polski uprawnione do zajęcia miejsca wśród narodów zjednoczonych. Żadne państwo nie zasługuje na bardziej serdeczne przyjęcie. Narody Zjednoczone przyjmą serdecznie gotowość Polski do współpracy w ramach Organizacji Międzynarodowej.

MOSKWA (Polpress). Komentator radia moskiewskiego omawiając przybycie min. Rzymowskiego do Waszyngtonu zaznacza,

Regent Grecji Damaskinos — premierem

ATENY, 18.X. Według doniesień z Aten, regent Grecji, arcybiskup Damaskinos, objął tymczasowo stanowisko premiera do czasu ostatecznego utworzenia rządu odpowiadającego wszystkim wymaganiom chwili.

Na dzisiejszym zebraniu przewodniczył główny sędzia rosyjski, gen. Nikołajew, który odebrał od członków trybunału uroczyste przyrzeczenie.

LONDYN, 19.X. (BBC). W dniu dzisiejszym ogłoszony został akt oskarżenia Międzynarodowego Trybunału dla sądownictwa zbrodniarzy wojennych. Akt oskarżenia podany jest w czterech punktach.

Punkt pierwszy oskarża Niemców o wyzyskanie idei wyższości rasy germańskiej dla pogwałcenia innych ras.

Punkt drugi oskarża o zakłócenie pokoju całego świata. Niemcy hitlerowskie były główną przyczyną, która od początku doświadczenia do władzy wszelkimi siłami starała się wywołać wojnę.

Punkt trzeci oskarża Niemcy o zbrodnie wojenne, zniszczenie miast, niehumanitarne obchodzenie się z jeńcami.

Punkt czwarty zarzuca Niemcom zbrodnie przeciw ludzkości. Wzięto pod uwagę bestialskie obchodzenie się z ludnością cywilną na terenach okupowanych.

O zbrodni powyższe oskarżone zostały całe organizacje. Następnie opracowa-

na jest szczegółowa lista 24 głównych zbrodniarzy.

Oskarżonym dano 30 dni czasu dla przygotowania obrony. Sąd rozpocznie rozpatrywanie poszczególnych oskarżeń w Norymberdze. Przewodniczącym sądu będzie minister sprawiedliwości Wielkiej Brytanii, Lawrence.

MOSKWA, 19.X. „Tass” donosi, że w Berlinie znaleziono kartotekę członków partii narodowo-socjalistycznej, obejmującą 8 milionów nazwisk. Kartoteka zawiera również nazwiska zagranicznych członków partii narodowo-socjalistycznej.

Podpisanie układu o organizacji konferencji żywnościowej

PARYŻ, 19.X. W środę podpisano w Quebec układ o Organizacji Konferencji Żywnościowej. Ambasador Francji w Stanach Zjednoczonych został przewodniczącym Konferencji. Językiem urzędowym w czasie obrad będzie język francuski i angielski. Wyznaczone zostały specjalne

Ambasador USA u Marszałka Roli Żymierskiego

WARSZAWA, 19.X. W dniu wczorajszym złożyli wizytę Marszałkowi Żymierskiemu ambasador Stanów Zjednoczonych p. Lane i ambasador Włoch Eugenio Reale. Obydwie wizyty cechowała o-bustronna serdeczność.

Delegacja P.C.K. na grobie gen. Sikorskiego

LONDYN (Polpress). Do Londynu przybyła z Warszawy delegacja PCK z prezesem Ludwikiem Christiansem na czele. Delegacja udała się na cmentarz lotników polskich, gdzie znajduje się grób gen. Władysława Sikorskiego. Delegacja złożyła na grobie kwiaty.

Uroczystości w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Warszawie

WARSZAWA (Polpress). 18 bm. o godz. 17-ej odbyło się uroczyste otwarcie lokalu i wystawy „Moskwa” T-wa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Uroczystość zaszczytlił swą obecnością: wiceprezydent KRN Szwalbe, Premier Osóbka - Morawski, min. Matuszewski, Kiernik, Kapeliński, Traczew, wiceminister Mdzalewski, gen. Spychalski, przedstawiciele państw obcych, prezydent m. st. Warszawy Tołwiński i zaproszeni goście.

W imieniu zarządu głównego T-wa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wygłosił przemówienie min. Świątkowski, witając obecnych dostojników państwowych i wszystkich przybyłych gości.

— Oto w wolnej stolicy odrodzonej, demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej otwieram wystawę, poświęconą Moskwie — mówił minister. — Wystawa ta jest jednym jeszcze widokiem wyrazem głębokiego przelomu, jaki dokonał się w latach ostatniej wojny w stosunkach między siostrzanką Polską a krajem, zamieszkałym przez największe skupienie Słowian — Zw. Radzieckim. Wiemy, że nad wzajemnymi stosunkami obu naszych narodów zaciążyła przeszłość. Trudno było na przestrzeni wieków znaleźć wspólny język Rosji Czarnej z magnacko-szlachecką Polską.

Rządy sanacyjno-ozonowe prowadziły systematycznie wrogą politykę w stosunku do Zw. Radzieckiego. Starały się one ukryć przed narodem polskim prawdę o kraju radzieckim, o jego rozwoju, osiągnięciach w dziedzinie kulturalnej, gospodarczej i obrony kraju, o jego wzrastającej potęgze.

Polskie wstecznicтво czyniło wszystko, by ukryć przed narodem polskim dowody przyjaźni narodu radzieckiego do narodu polskiego po to, by nie dopuścić do krzewienia się przyjaźni polsko-radzieckiej w Polsce.

Ale odwróciła się karta historii. Wspinał się zwycięstwo, jakiego nikt nie mógł radziecki nad barbarzyńskim napastnikiem hitlerowskim, zadało kłam propagandzie re-

że Rzymowski reprezentuje polską demokrację. Przybycie jego do Ameryki jest ważnym wydarzeniem, gdyż w Stanach Zjednoczonych działają jeszcze grupy faszystów polskich, którzy sięją nienawiść do nowej Polski i jej przyjaciela ZSRR. Grupy te robią wszystko, aby zdyskredytować demokrację Polską w oczach opinii publicznej. Z powodu ich intryg Polska nie była reprezentowana w San Francisco.

Deklaracja złożona przez Rzymowskiego świadczy o tym że rząd Polski stoi na gruncie demokratycznym, antyfaszystowskim.

Przed ogólnym zebraniem Organizacji Narodów Zjednoczonych

LONDYN (Polpress). Agencja „Reuters” donosi, że brytyjski minister Philip Noel Baker oświadczył, iż pierwsze ogólne zebranie Organizacji Narodów Zjednoczonych odbędzie się 4.12 w Londynie. Na zebraniu tym będzie przewodniczył prawdopodobnie min. Bevin. Odbędzie się 2 sesje: pierwsza, na której nastąpi ukonstytuowanie nowej Organizacji Światowej, za drugą będzie poświęconą właściwej pracy. Pierwsza sesja zostanie prawdopodobnie za-

kończona przed Bożym Narodzeniem. Sprawa przyszłych stosunków Światowej Federacji Związków Zawodowych z Organizacją Narodów Zjednoczonych zostanie zdecydowana za pomocą głosowania. Sprawa ta została zreferowana przez Komitet Wykonawczy Komisji Przygotowawczej, w skład której wchodzi przedstawiciele 52 Narodów Zjednoczonych. Ogólne zebranie odbędzie się albo w Westminsterhall lub też w położonej obok Centralhall.

akeji o słabości Zw. Radzieckiego. Demokratyczna Polska, słowiańska i ludowa, związała się szczerą braterską przyjaźnią ze Zw. Radzieckim.

Przez urządzenie tej wystawy pragniemy pokazać Polsce prawdę, ujawnić naszym rodakom to, co starannie ukrywała przed narodem dowroźniowa klika sanacyjno-ozonowa, chcemy pokazać wielkość, moc i walory narodu rosyjskiego. Naród ten w czasie straszliwej burzy wojennej stanął jak opoka, odparując przemoc hitlerowskiego barbarzyństwa.

Stolicą narodu rosyjskiego jest Moskwa. Jest ona nie tylko wielkim, pięknym, nowoczesnym, 5-milionowym miastem o sławnej przeszłości historycznej. Moskwa jest miastem wielkiego rosyjskiego narodu, który nade wszystko ukochał wolność. Doświadczył tego w 1812 roku Napoleon, doświadczył tego w sposób znacznie dotkliwszy w ostatnich latach drapieżcy hitlerowskiej.

Poznajmy więc naszych braci ze wschodu, poznajmy ich kulturę, Moskwa — to dostojny stary Kreml i monumentalne mauzoleum Lenina, wielkiego twórcy kraju radzieckiego, to Tretiakowska galeria i wspinały Teatr Wielki, to kanał Moskwa — Wołga, to wreszcie imponujące metro, duża ludność moskiewskiej. W tym mieście stara tradycja i wszystko, co w niej wartościowe, splata się z rewolucyjnymi osiągnięciami kraju, co od ćwierćwiecza buduje nowe życie.

Tu praca podniesiona została do najwyższej godności.

W latach wojny, nie wyłączając nawet miesięcy, gdy nad tym pięknym i surowym miastem zawisła groźna pięść germańskiego drapieżcy, lud Moskwy nie tylko walczył, ale ufną w swe ostateczne zwycięstwo i w to, że Moskwa nie będzie Niemcom oddana, pracował dla uświetnienia swego miasta i wówczas właśnie ukończono trzecią i rozpoczęto budowę czwartej linii wspaniałego metra, które dziś przewozi dziennie 1.700.000 ludzi.

Do Moskwy stale zjeżdżają mieszkańcy z całego olbrzymiego kraju, z dumą oglądają przepiękne wnętrza moskiewskiego metra, ilustrującego dzieje walki z niemieckim najeźdźcą, bohaterstwo żołnierzy i robotników radzieckiego.

W sercach naszych Moskwa budzi inne jeszcze refleksje.

Oto w czarna noc niemieckiej okupacji z Moskwy szedł potężny zew do walki.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Głos Polski Szczera współpraca winna objąć wszystkie narody

Wywasa miorowej woli narodów przeciwstawienia się w przyszłości zbrojnym konfliktom, wynikającym z braku jedności wśród wielkiej rodziny narodów świata, których niszczycielskie następstwa wiodą ludzkość do upadku, jest Organizacja Narodów Zjednoczonych.

Naród polski, który w najstraszliwszej z wojen w dziejach ludzkości, w walce z barbarzyństwem hitlerowskim poniósł tak olbrzymie ofiary, tracąc miliony swych najlepszych synów i córek, „zniosł ogrom zniszczeń i klęski materialne i moralne“, jest zainteresowany w większym stopniu, niż którykolwiek inny stopniem w utrwaleniu pokoju świata.

Może więcej niż innymi narodami zależy nam, Polakom, na utrzymaniu tej jedności bloku państw demokratycznych, która okupiona potokami krwi, cementowała się i krzepła na polach bitew, w czasie tytanicznych zmagani między demokracją a faszyzmem, między postępem a zacofaniem, między dobrem a złem.

Deklaracja Rządu Rzeczypospolitej, złożona przez jego ministra spraw zagranicznych w chwili podpisywania przez niego w imieniu Polski Karty Narodów Zjednoczonych, jasno i wyraźnie precyzuje stanowisko Polski, dotyczące zagadnień związanych z utrzymaniem pokoju na świecie, od którego zależne są przyszłe losy obydwu półkól.

Wszystkim nam dobrze znane są intrzygi sanacyjnej emigracji londyńskiej i międzynarodowej reakcji, które pomimo żądań Rządu Polskiego, popartych przez naszego wschodniego sojusznika — Związek Radziecki, nie dopuściły delegacji polskiej na obrady do San Francisco, pomimo, że Polska jako jedno z pierwszych państw, współdziałających przy tworzeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych uzyskała w niej za szczytne stanowisko członka - założyciela.

Naród polski spótkala wtedy wielką i nieczym niezastąpioną krzywdę i dlatego też pierwszy ustęp Deklaracji Rządu R. P. wyraźnie stwierdza, iż tylko „z powodów formalnych i raczej przypadkowych Rząd Polski nie został zaproszony do wzięcia udziału w obradach konferencji w San Francisco“.

Zgłaszając gotowość Rządu Polskiego, który „ocenia w należyty sposób system bezpieczeństwa zbiorowego, ustalony w Karcie Narodów Zjednoczonych“, do jak najszerszej pojętej współpracy z innymi członkami tej Organizacji narodów w dziele nad utrzymaniem i ugruntowaniem pokoju na świecie, w daleko odbudowy ekonomicznej, zapewniającej pomyślność i dobro wszystkim narodom, które złożyły tak wiele ofiar na ołtarzu walki o wolność, deklaracja stwierdza, iż chcąc zachować pokój w Europie, konieczne są do spełnienia dwa podstawowe warunki, bez których nie uda się zrealizować praktycznie pięknych zasad Statutu.

Pierwszy z nich dotyczy Polski, dotyczy niernaruszalności granic Rzeczypospolitej, jakie zostały ustalone w drodze przyjaznego porozumienia z jej sąsiadami w Poczdamie i Moskwie“.

Drugim warunkiem zachowania pokoju w Europie, jest „oparcie ustroju wszystkich państw europejskich na jak najszerszych podstawach demokratycznych, z równoczesnym wyeliminowaniem wszelkich środków faszystowskich, które, o ile by pozostały, byłyby źródłem groźnych perturbacji politycznych i przede wszystkim mogłyby spowodować wybuch nowego kataklizmu wojennego“.

W ten sposób Polska, biorąc na siebie borki wraz z innymi państwami, należącymi do wielkiej rodziny Narodów Zjednoczonych, brzemie współodpowiedzialności za utrzymanie pokoju na świecie, przez usta swego ministra spraw zagranicznych z pełnym przekonaniem i jasno i wyraźnie stwierdza, że ostoją i fundamentem, na którym należy z peł-

Wywiad Polpressa z wiceprzewodniczącym Światowej Federacji Zw. Zaw. L. Joubaux

PARYŻ, 18X. (Polpress). Leon Joubaux, generalny sekretarz O. G. T. (Powszechna Konferencja Pracy) i wiceprzewodniczący Światowej Federacji Związków Zawodowych udzielił korespondentowi „Polpressu“ odpowiedzi na następujące pytania:

— Co pan sądzi o roli Światowej Federacji Związków Zawodowych w dziele utrwalenia pokoju i rozwijania współpracy międzynarodowej? Jakie są cechy szczególne nowej organizacji, związków zawodowych i czym różni się ona od dawnej organizacji?

— Nowa Federacja różni się od dawnej tym, że ma charakter powszechny i dlatego rozporządza bardziej skutecznymi środkami działania. Zadaniem Federacji jest w pierwszym rzędzie zjednoczenie ruchu zawodowego w krajach, w których ten stopień dojrzałości nie został jeszcze osiągnięty. Fakt, że jedność zawodowa na skale światowej została osiągnięta mimo różnic, jakie istnieją w łonie ruchu międzynarodowego robotniczego, winien być źródłem optymizmu. Federacja dzięki tej jedności urzeczywistnionej w skali międzynarodowej, musi otrzymać odpowiednie miejsce na konferencjach, których zadaniem jest ugruntowanie pokoju oraz organizacje, które mają kontrolować wykonanie uchwał

konferencji międzynarodowych. Światowa Federacja Związków Zawodowych proponuje swą współpracę rządowi odpowiedzialnym za pokój świata. Szczera współpraca winna objąć wszystkie narody wielkie i małe.

— Jak, zdaniem pańskim, powinny się rozwijać w ramach nowej organizacji stosunki między klasą robotniczą francuską i polską?

— Ścisła współpraca francusko-polska w ruchu zawodowym istnieje od dawna nie tylko z racji starej przyjaźni łączącej nasze narody, ale z powodu obecności we Francji licznej emigracji polskiej. Obecność ta wymagała stworzenia w ramach Generalnej Konfederacji Pracy Polskiej, którego zadaniem jest odgrywanie roli ścisłego łącznika pomiędzy organizacjami polskimi i organami Konfederacji. Współpraca ta będzie się musiała obecnie rozwinąć w szerszym zakresie z tej przyczyny, że znaleźliśmy się dziś zjednoczeni tak, jak byliśmy nimi wczoraj w tej samej międzynarodowości. Zjednoczenie to nastąpi jednak na płaszczyźnie znacznie szerszej, ponieważ urzeczywistniona została międzynarodowa jedność robotnika i stosownie do tego realizuje się też i jedność robotnicza w poszczególnych krajach.

— Jak ocenia pan wejście do Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki delegata czeskiego, a jako zastępcy delegata polskiego?

— Uważam, że charakter zastępcy przyznany delegatowi jednego kraju bynajmniej nie oznacza niższości danego kraju w stosunku do drugiego. Zresztą rozwiązanie to było wynikiem porozumienia między delegacją polską a czeską. Wskazuje więc ono na jedność myśli i uczuć i pozwala żywić nadzieję całkowitej współpracy w łonie Światowej Międzynarodówki Związkowej. Jest to szczęśliwa zapowiedź ścisłej i lojalnej współpracy, jaka powinna połączyć te dwa bratnie narody.

— Czy francuska Konfederacja Pracy weźmie udział w mającym się odbyć w listopadzie kongresie Polskich Związków Zawodowych?

— Tak jest. Konfederacja postanowiła wysłać jako swych delegatów na kongres listopadowy mnie i Benedykta Frachona.

Uroczystości w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Warszawie

(Dokończenie ze str. 1-ej)

stamtąd po sławnych dniach bitwy pod Lenino rozległ się na cały świat głos Marszałka Zwycięstwa Stalina, wyróżniającego bohaterką Dywizję im. Kościuszki za jej czyny.

Z Moskwy raz po raz padają rozkazy, zwiastujące narodowi naszemu ideę ze wschodu odsiecz, tam lud moskiewski w swych triumfalnych salutach radował się, gdy wyzwalano Białystok, Chełm, Lublin, Warszawę i Kraków, Wrocław i Gdańsk, a serca nasze cieszyły się głąb fale eteru niosły te radosne dla nas wieści.

Wystawa nasza jest jednym z ogniw nawiązujących się coraz bardziej przyjaznych stosunków polsko-radzieckich na polu wzajemnej wymiany wartości kulturalnych obu naszych narodów i pogłębienia współpracy kulturalnej polsko-radzieckiej. W umocnieniu bowiem przyjaźni polsko-radzieckiej widzimy pomyślnie perspektywy rozwojowe i szczęśliwą przyszłość obu naszych narodów.

Niech żyje przyjaźni polsko-radziecka! Następnie zabrał głos ambasador ZSRR Lebidlew.

— Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — rozpoczął ambasador — otwiera tutaj w dniu dzisiejszym wystawę, poświęconą stolicy Związku Radzieckiego, miastu Moskwie. Z całego duszy wyrażam podziękowanie dla pana ministra Światowskiego, prezesa Towarzystwa, a także dla wszystkich członków Zarządu Towarzystwa, oraz dla tych, którzy brali udział w przygotowaniu i sporządzeniu tych pięknych ekspozycji, które tu zebrano.

Obywatele miasta Warszawy będą mogli poznać niektóre karty z życia Moskwy, miasta, będącego sercem i mózgiem naszego rozległego kraju.

Moskwa — to miasto starożytne, za 2 lata będzie ona obchodziła jubileusz swego 800-letniego istnienia. Niedługo Moskwa stała się centrum Państwa Moskiewskiego. Z czasem, dookoła Moskwy zorganizowało się wielkie Imperium Rosyjskie, Imperium carów. Petersburg odebrał Moskwie na okres dwóch wieków zaszczyt być stolicą Rosji. Ale w roku 1918 Moskwa znowu stała się stolicą, wazakże na ten raz stolicą już nie Imperium carów, a wielkiego Radzieckiego Państwa, socjalistycznego, w którym naród rosyjski dał całkowitą wolność wszystkim innym narodom, mieszkającym w Rosji. Moskwa stała się centrum, wydającym pomocną dłoń do wszystkich narodów, zamieszkujących Rosję. Moskwa stała się wielką siłą dopomagającą odrodzeniu tych narodów do samodzielnego życia, kulturalnego i państwowego.

Rosja stała się nie więzieniem narodów, a wolnym związkiem socjalistycznych republik. Moskwa stała się stolicą wielkiego i wielonarodowościowego państwa, w którym jeden naród pomaga drugiemu narodowi w jego kulturalnym, ekonomicznym i państwowym rozwoju.

Moskwa stała się nie tylko stolicą 170 milionów ludzi, ale też i kierowniczym organem technicznej rekonstrukcji, która objęła przemysł i rolnictwo wszystkich narodów Związku Radzieckiego. Z Moskwy płynęły idee uprzemysłowienia, z Moskwy wyszła idea przebudowy na nowych podstawach technicznych wielkiego gospodarstwa rolnego kraju radzieckiego. Moskwa też kierowała reorganizacją uzbrojenia Czerwonej Armii. Pod kierunkiem Moskwy kraj radziecki stał się potężnym przemysłowym i rolniczym mocarstwem.

Hitler, napadając na Rosję, liczył że ją rozgromi w ciągu trzech tygodni. Hitler uzbroił się przy pomocy przemysłu niemal całej Europy, którą do tego momentu już zdążył ujarzmić. Jednakże armie Hitlera znalazły w Rosji swój koniec. Potworna technika armii hitlerowskich i ich niezliczona mnogość zostały zmiecione i zniszczone przez rosyjską Czerwoną Armię. Moskwa okazała się nie do zdobycia, nie do osiągnięcia dla armii hitlerowskich. Moskwa wyrzuciła precz z Rosji armie hitlerowskie. Moskwa dopomogła polskiemu narodowi w wygnaniu hitlerowców z jego ziemi ojczystej. Moskwa zatknęła swe zwycięskie sztandary nad Berlinem.

Pragnąłbym, żeby nasi polscy przyjaciele, a także wszyscy obywatele polscy, oglądając tę wystawę, tutaj dziś stwierdzam, ujrżeli tę nową Moskwę, Moskwę — wielkiego przyjaciela narodu polskiego.

W ciągu wieków Niemcy siłą wrogości między słowiańskimi narodami i napadali na nie po kolei. Jedne z tych narodów ujarzmił całkowicie, inne tylko częściowo. Pomiędzy Rosjanami i Polakami dużo było niezgody i kłótni w czasach minionych. Płynęła stąd wielka korzyść dla Niemców.

Jeżeli wrogom Słowiańszczyzny uda się sidić znowu Polaków z Rosjanami, to za lat 15—20 Polska znowu stanie się terenem wojny. I znowu miliony Polaków padną ofiarą agresji niemieckiej. Nie nastąpi to zaś w tym wypadku, gdy wielka, silna i niepodległa Polska będzie miała za swymi plecami takiego przyjaciela, jak potężne radzieckie mocarstwo.

Życzę Towarzystwu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wszelkiego możliwego powodzenia w jego pracach. Poświęca się ono służeniu wielkiej idei, która winna zabezpieczyć pokój we Wschodniej Europie. A pokój we Wschodniej Europie zabezpieczy pokój całej Europy.

Niech żyje i wzmacnia się przyjaźni wielkiego polskiego i wielkiego radzieckiego narodu!

Ostatni zabrał głos prez. m. st. Warszawy — Tolwiński.

Po przemówieniach odbyło się zjednoczenie wystawy.

Co piszą inni

Szereg różnych przyczyn złożyło się na niepowodzenie akcji dostawy świadczeń rzeczowych we wrześniu. Opóźnione ze względu na złe warunki atmosferyczne żniwa i siewy, brak odpowiedniej ilości inwentarza na wsi powodujący powstanie trudności transportowych, słabość i opieszałość czynników urzędowych — oto główne przyczyny braków i niedociągnięć.

Napływające obecnie sprawozdania z dalszego przebiegu akcji dostawy świadczeń, wskazują na wyraźną poprawę sytuacji. Ilość dostarczanego zboża w poszczególnych pięciodniowych okresach sprawozdawczych stale wzrasta. I tak np. w okresie od 25.IX do 1.X dostarczono przeciętnie o 60% więcej świadczeń, niż w poprzednim okresie sprawozdawczym, w następnym zaś okresie obrachunkowym ilość ta wzrosła o dalsze 56%.

Świadczy to, że wieś rozumiała, iż obowiązkiem jej jest wyżywić pracującą ludność miast, płacącego najcięższy haracz wojenny robotnika, zwiększającego swą pracę wytwórczość naszego przemysłu i inteligentną pracującą.

W związku z akcją świadczeń rzeczowych „Głos Ludu“ w artykule pt.: „Wielki odpowie na apel rządu“, tak pisze na temat polityki aprowizacyjnej:

„Rząd bynajmniej nie poszedł najłatwiejszą drogą przerwania na wieś całego ciężaru obowiązków wsi, obciążone w tym roku na 18 proc. dla dostaw zbożowych i 9 proc. dla ziemniaków, dały tylko część niezbędnej dla aprowizacji ilości produktów. Pozostałą część Rząd zakupuje na wsi przez wymianę towarową, względnie stara się uzyskać drogą importu!“

Po stwierdzeniu faktu, że najlepiej z akcji dostawy świadczeń wywiązali się chłopcy średnio i małorolni w przeciwieństwie do majątków państwowych, oraz, że odbywające się zjazdy starostów przyczyniają się do usprawnienia aparatu zbiorów świadczeń rzeczowych, i że przeprowadzona zostanie mobilizacja wszystkich sił administracyjnych i społecznych do wykonania planu rządowego, „Głos Ludu“ pisze w dalszym ciągu:

„Październik i listopad są decydującymi miesiącami dla zbioru świadczeń rzeczowych. Wchodzący obecnie w okres najważniejszy, decydujący dla akcji. Wiele danych wskazuje na to, że okres ten będzie należał do wykorzystania. Rozpoczęło się współwzrost między powiatami i województwami w składaniu świadczeń rzeczowych. Województwa i powiaty spóźnione, pozostające w tyle muszą się uczyć u przodujących, jak przełamywać trudności. Nie ulega wątpliwości, że przy sprawnym aparacie poborczego oraz aktywnym współwzrostem organizacji społecznych i politycznych wieś terminowo wypełni swój obowiązek wobec narodu i tym samym zapewni normalny, planowy rozwój naszej odbudowy“.

nym poszanowaniem praw Rzeczypospolitej budować dzieło „nowego porządku rzeczy i utrwalenia pokoju na świecie jest demokracja — zementowany przebieg w obronie wspólnej sprawy, w walce o lepsze jutro ludzkości blok demokratycznych narodów. (o)

Partyzant pionierem demokracji

W przemówieniu powitalnym do uczestników walki zbrojnej na zjeździe w Warszawie Prezydent Bierut podkreślił zaśluzę najofiarniejszych ludzi, którzy w dniach naszej klęski i terroru pozostali na placu boju.

„Skromni, przeważnie nikomu nieznan, ale ofiarni i gotowi oddać za ojczyznę życie. Opuszczeni przez dowódców żołnierze wraz z całym narodem bronili swej godności i wierzyli głęboko, że tylko drogą samoobrony i walki z przemocą zdołają się uwolnić z kajdan niewoli“.

W dalszym przemówieniu Prezydent kreśli rolę uczestników walki zbrojnej w odrodzonej Ojczyźnie“.

„Wrog Niemiecki został zdruzgotany i rozbity do końca, ale niebezpieczeństwo trwa nadal, niebezpieczeństwo trwa ze strony wroga wewnętrznego — ze strony reakcji. Dział nie idzie już o granice nasze, bo te są ustalone, ale macieście jednoci narodu działają nadal, zagrażając zdobyciom demokracji. Dział chodzi o to, aby zwały wewnętrznie, zjednoczony naród polski budował owocnie i bez przeszkód zrzęby gospodarcze nowego, szczęśliwego życia. A podstawą tej odbudowy może być tylko państwo demokratyczne. Dlatego też w dniu tym, w dniu Waszego apelu wzywam Was, abyście z tą samą ofiarnością i z tym samym poświęceniem, z tym samym umłowaniem sprawy, z którym broniliście Polski w okresie najazdu hitlerowskiego, abyście z tą samą miłością, z tym samym patriotyzmem budowali dalej zrzęby nowej, odrodzonej Ojczyzny. Żebyście czuli się w dalszym ciągu pionierami — naszego demokratycznego, odrodzonego życia polskiego, abyście bronili demokracji“.

Na terenie Lubelszczyzny trwały najzaciętsze walki z okupantem. Tu partyzanci ponieśli największe ofiary w walce o wolność i demokrację. Toteż ci z

Oświata rolnicza

W woj. łódzkim czynne są 32 gminne szkoły rolnicze, a około 100 znajduje się w stadium organizacji. Sieć szkół obejmuje cały teren województwa. Organizują się również powiatowe Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego. Dotychczas zorganizowano 6 szkół powiatowych, z których dwie są już czynne. Tak samo szkolnictwo średnie rolnicze rozwija się pomyślnie. Zorganizowano kilka gimnazjów i liceów m. in. w Łowiczu oraz Liceum Ogrodnicze w pow. Łask, budowlane w powiecie Brzeziny, oraz przemysłu rolniczego w powiecie Kutno. (j)

partyzantów, którzy doczekali szczęśliwie rezultatów swej bezkompromisowej walki — wolności naszej Ojczyzny, biorą pierwsi na siebie odpowiedzialność za przeprowadzenie w naszym kraju zasad swobód obywatelskich, opartych na dobrobycie mas pracujących, to znaczy demokracji.

Wicepremier Gomółka w swym przemówieniu na Zjeździe Warszawskim obarczy uczestników walki o niepodległość i demokrację zadaniem stania na straży zdobytych praw.

„Odrodzona Polska liczy na Was. Tak, jak byliście najdzielniejszymi żołnierzami Polski — tak dzisiaj musicie być jej najlepszymi budowniczymi. Waleczyliście i krew przelewaliście za Polskę ludu pracującego miast i wsi, w której nie może być szabrowników, złodziei i spekulantów. Trzeba ich wymieść żelazną miotłą zewsząd, gdzieby się oni nie znajdowali.“

Komisja Morska Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku

Ostatnio obradowała w Gdańsku Wojewódzka Rada Narodowa z udziałem przedstawicieli władz państwowych, komunalnych, marynarki wojennej i handlowej oraz przedstawicieli organizacji społecznych i gospodarczych. Pełnomocnik Rządu dla spraw wybrzeża inż. Kwiatkowski w dłuższym przemówieniu zapowiedział najsurowszą walkę z szabrownictwem, uproszczenie administracji, repolonizację intensywną wybrzeża, rozbudowę portów i floty handlowej, podkreślił konieczność rozwoju szkolnictwa, założenie szkoły morskiej w Szczecinie, rozwój i demokratyzację turystyki nadmorskiej, omówił znaczenie Politechniki Gdańskiej, Akademii Lekarskiej, Instytutu Bałtyckiego i oświadczył, że choć jesteśmy państwem ogolonym ze wszytkiego, wracamy nad morze by spod gruzów dźwignąć nową Polskę, którą bę-

Polacy ze Szwecji wrócili przez Gdynię

Przybył do Gdyni szwedzki statek pasażerski „Kronprinsessan Ingrid“ z Malmö, wioząc 350 Polek, ofiar hitlerowskich, więzionych w Ravensbrück, które po rozgromieniu Niemców znajdowały się pod opieką Czerwonego Krzyża najpierw w Danii, potem zaś w Szwecji. Na SS „Kastelholm“ przybyło również z Malmö 189 mężczyzn repatriantów polskich,

Nie można dłużej znośić tego, aby jedni pracowali w pocie czoła i nieraz głód cierpieli, a drudzy rozrzucali i zbijali miliony zrabowane z majątku ogólnonarodowego. W głodzie, nędzy i niedostatku żyje wiele rodzin poległych żołnierzy, wiele sierot czeka na pomoc Państwa, a z drugiej strony wytworzyła się warstwa szkodników, którzy kradną grosz społeczny i utrudniają podniesienie Polski z ruin wojny, uniemożliwiają Państwu wynalezienie środków na pomoc dla tych, którzy faktycznie na nią zasłużyli i pomocy takiej potrzebują. Niech nikt z Was nie ma ani za grosz pobłażliwości w stosunku do tego rodzaju ludzi“.

Wierzmy głęboko, że partyzanci Lubelszczyzny pójdą po linii wyznaczonej przez kierowników życia demokratycznej Polski — linii, której zasady tkwią głęboko w sercu każdego partyzanta. (z)

dziemy budować z uporem. Po licznych dyskusjach Woj. Rada Narodowa utworzyła Komisję Morską, która czuwać będzie nad rozwojem i realizacją naszej polityki morskiej, współpracując z Delegaturą Rządu. (zm)

Komitet Organizacyjny Ogólnopolskiego Kongresu Zw. Zawodowych

Uchwałą Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce powołany został Komitet Organizacyjny Ogólnopolskiego Kongresu Związków Zawodowych, który odbędzie się w Warszawie w dniach 18, 19 i 20 listopada 1945 r.

Komitet Organizacyjny Kongresu ukonstytuował się jak następuje: Przewodniczą-

Pierwsza Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa powstała we Wrocławiu

We Wrocławiu została zawiązana powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa, z inicjatywy miejscowego starosty powiatowego. Wysokość udziału wynosi 100 zł. Napływ udziałowców jest bardzo liczny.

Ułatwienie pracy nauczycielstwa

W powiecie kaliskim na zebraniu wójtów i sekretarzy uchwalono rezolucję, w której postanowiono dopomóc nauczycielom szkół wiejskich, dostarczając im artykułów pierwszej potrzeby po cennych kontyngentowych. W rezolucji zwrócono się również do Ministerstwa Oświaty o kredyty na remonty szkół w wysokości 1.300.000 zł. (j)

100 stypendiów dla Polaków studiujących we Francji

Bawiąca w Polsce delegacja uczonych francuskich podzieliła się na Konferencję Prasową uwagami na temat wymiany kulturalnej francusko-polskiej.

Dziekan prof. Cholley omówił sprawę restytucji Instytutu Francuskiego w Warszawie, oraz zaznaczył, że Francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych gotowe jest ufundować 100 stypendiów dla tych Polaków, którzy pragną studiować we Francji. (j)

Układ sił politycznych w Polsce

III.

Stronnictwo demokratyczne.

(Le Be) Bazę masową Stronnictwa Demokratycznego stanowi inteligencja, rzemieślnicy, drobne kupiectwo, drobny przemysł. Stronnictwo powstało z połączenia grupy demokratów z Podziemnej Krajowej Rady Narodowej i Stronnictwa Polskiej Demokracji. Prezesem jest minister spraw zagranicznych Rzymowski — w skład stronnictwa wchodzi szereg demokracji z Klubu Demokratycznego z prof. Michałowiczem na czele. S. D. jest aktywnym stronnictwem w bloku demokratycznym i ma poważne zasługi w zwalczaniu tendencji odgraniczenia inteligencji od ruchu robotniczego.

REAKCJA.

Reakcja przegrała bitwę o władzę. Chciała ona użyć bohaterów powstańców warszawskich dla swoich celów, wywalała powstanie w niewłaściwym momencie — i zdradziła je. Reakcja poniosła fiasko w próbach wywołania wojny domowej i zawioły jej rachuby na trzecią wojnę światową. Stworzenie Rządu Jedności Narodowej, uznanie go przez wszystkie mocarstwa odebrały reakcji wszelkie szanse na

powodzenie. W obliczu takiej klęski reakcja podjęła rozpaczliwą walkę, posługując się metodą mordów: masowa rzeź w Wierchowinach, zbrodnie NSZ-owców, ujawnione w ostatnich procesach, są malarbrycznymi ilustracjami do historii zmagani reakcji. Pogrom krakowski miał na celu wywołanie stanu niepewności, uniemożliwienie spokojnej pracy nad odbudową, kompromitację Rządu Jedności Narodowej w kraju i za granicą, wywołanie nienawiści narodowościowej. Nie tylko te metody świadczą o wyraźnych kontaktach reakcji londyńskiej z NSZ, z Bereżowskim i Bieleckim; doszło też do organizacyjnych podjęć w kierunku tego kontaktu; tak np. brygada NSZ, która znajdowała się w Czechosłowacji pod opieką niemiecką, została wcielona do armii Andersa.

Reakcja szukała jakiegoś zwycięstwa. Fanowie z Londynu uważali, że przypadnie im zwycięstwo w sprawie repatriacji Polaków z zachodu i repatriacji Wojska Polskiego. Wszelkimi metodami starali się i starają się jeszcze powstrzymać cywilów i wojsko od powrotu do kraju, drogą terrorku, oszczerstwa i fantastycznymi planami osiedlenia Polaków w Niemczech, Peru,

Boliwii. Ale nie powiodło im się. Polacy wracają masowo z zachodu. Głosowanie w wojsku dało dla reakcji katastrofalny wynik: mimo terroru i fałszerstwa 60 proc. żołnierzy wypowiedziało się za powrotem do kraju.

Reakcja żeruje na trudnościach gospodarczych, wzywa do niedostarczania kontyngentów i stara się wywoływać strajki. A parat państwowy jest jeszcze zaśmiecony przez reakcję. Reakcyjny urzędnik sabotażuje, profuguje korupcję, szaber i spekulację. Sprawy repywatyzacji przedsiębiorstw wykorzystują reakcyjni urzędnicy dla sabotażu odbudowy: doszło do takich groteskowych faktów, że repywatyzowano przedsiębiorstwa o znaczeniu państwowym, jak np. hutę na Śląsku i znaleźli się sędziowie, którzy przyznali prawo własności wywłaszczonym obszarnikom. Reakcja stara się obsadzić pozycje we wszystkich dziedzinach życia i wnikła w uczelnie, w Akademię Umiejętności, której członkami są profesorowie Młynarski i Małecki, lokalnie Niemców. Pisma klerykalne chcą czujność społeczeństwa wobec reakcji osłabić. Prasa ta nie znalazła słowa potępienia dla zbrodni NSZ.

OFENSYWA DEMOKRACJI.

Na reakcyjną robotę obóz demokratyczny odpowiedział ofensywą na wszystkich

odeinkach:

Reakcja traci swoją bazę masową. Akcja dekonspiracji umożliwiła dziesiątkom tysięcy oszukanych przez reakcję powrót do normalnego życia i udział w zmaganiach społeczeństwa. Związek Uczestników Walki o Niepodległość i Demokrację, jednoczący wszystkich żołnierzy podziemia od AK do AL, jest wspaniałym wyrazem zwycięstwa nowej Polski, a klęski reakcji.

ZNIESIENIE PRZYMUSOWEJ NAUKI O RELIGII W SZKOLACH

Przelamują się trudności w ściąganiu świadczeń rzeczowych (ostatni miesiąc wykazał poważną zwyżkę). W sprawie repywatyzacji powzięte zostało rozporządzenie, że repywatyzacji mogą podlegać tylko przedsiębiorstwa, zatrudniające poniżej 50 robotników. Ministerstwo Rolnictwa wydało okólnik, który orzeka, że chłopci nie mają żadnych prawnych stosunków z wywłaszczonymi obszarnikami.

Wzrasta fala powrotu z zachodu i nie bawem wrócą oddziały Wojska Polskiego, które walczyły na zachodzie. Szeroko zakrojona akcja walki z nadużyciami, stworzenie Komisji Kontroli, Obozów Praey na ziemiach zachodnich, dekret o przymusie do pracy, zniesienie konkordatu, śluby cywilne, — oto szereg odpowiedzi na atak reakcji.

Walka z szabrownictwem i łapownictwem nie ustaje

w całym kraju prowadzą walkę z szabrownictwem, łapownictwem i przestępstwami urzędniczymi.

Na skutek polecenia Prokuratury Sądu Okręgowego w Sanoku zaarrestowany został Zbigniew Kasputis, delegat Ministerstwa Aproprowiacji w Zagórzcu, który jako kontroler transportów obowiązany był sprawdzić, czy przewidziane artykuły znajdują się w wagonach należycie za-

plombowanych i dostatecznie zabezpieczonych.

Obowiązku tego Kasputis nie dopełnił, a ponadto przekroczył swą władzę, przywłaszczając sobie z niezabezpieczonych wagonów artykuły spożywcze i odzieżowe.

W czasie rewizji znaleziono w mieszkaniu oskarżonego kilka garniturów męskich z naszywkami amerykańskich firm

oraz całą walizkę sliwek kalifornijskich.

Stefan Mikołajczak — urzędnik Delegatury Tymczasowego Zarządu Państwowego w Nowej Soli (Śląsk Dolny) oskarżony został o przyjęcie łapówki w kwocie 1.200 złotych od Wacława Staszewskiego za pominięcie w spisie mienia porzuconego — radia i roweru oraz umożliwienie ukrycia tych przedmiotów.

Paweł Brukalski, urzędnik tejże Delegatury, oskarżony został o przyjęcie dla siebie korzyści majątkowej w związku ze sporządzaniem u Stefana Partyki inwentarza mienia porzuconego, zaś kierownik Delegatury wymienionego Zarządu Tymczasowego Antoni Polujan odpowiada za brak nadzoru nad działalnością podległej sobie Delegatury.

W Krośnie zaarrestowany został Aleksander Pankiewicz, sołtys gromady Dębówiec, który przywłaszczył sobie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej sumę 28.000 złotych, uzyskaną przez bezprawne potrącenie dla siebie i swych współpracowników po pięćdziesiąt złotych od każdej karty rozpoznawczej, składanej dla wymiany pieniędzy (krakowskich) — na banknoty Narodowego Banku Polskiego.

Leopold Dobrowolski, Adam Pankiewicz i Wojciech Plukarz oskarżeni zostali o to, że naklonili Aleksandra Pankiewicza do popełnienia wyżej wymienionego przestępstwa i udzielili mu pomocy przy wymianie i wypłacie pieniędzy.

Sądy grodzkie na terenach zachodnich

Ministerstwo Sprawiedliwości uruchomiło w ostatnim miesiącu 18 sądów grodzkich na terenach zachodnich. Prace organizacyjne idą w chwili obecnej w pierwszym rzędzie w kierunku uruchomienia sądownictwa na ziemi lubuskiej. Ogólna ilość sądów grodzkich uruchomionych od chwili wyzwolenia naszego Kraju z pod okupacji niemieckiej wynosi 364.

W chwili obecnej na terenie Rzeczypospolitej mamy 60 kobiet, czynnych na stanowiskach sędziów, prokuratorów i asesorów, w tym liczba wiceprokuratorów wynosi 3, sędziów okręgowych 3, sędziów grodzkich 8, podprokuratorów 4, asesorów 42. Nadmienić należy, że w Polsce dowrzesniojowej 4 tylko kobiety sprawowały funkcje sędziów grodzkich, a 7 — asesorów.

Dane o rozpowszechnieniu gruźlicy w Polsce

Okolo 5 proc. ludności w Polsce jest chorych na gruźlicę. Wynosi to 1.200.000 chorych na wszystkie postacie gruźlicy.

W mieście Łodzi w ciągu lutego i marca br. zamotowano zgonów na gruźlicę: mężczyzn 158, kobiet 99, dzieci 17, co przy ogólnej ilości wszystkich zgonów 1.548, wynosi 17 proc. zgonów na gruźlicę. Zaznaczyć należy, że 23 proc. ogólnych zgonów wśród mężczyzn, to zgony na gruźlicę płuc. Wydział Zdrowia m. Łodzi notuje, że na 600.000 mieszkańców, chorych na otwartą gruźlicę było 30.000.

W Krakowie w ciągu 2 miesięcy zanotowano 149 zgonów na gruźlicę. Na Uniwersytecie Jagiellońskim z 1.200 mieszkańców i mieszkańców krakowskich Domów Akademickich w roku b. było chorych na otwartą gruźlicę akademików 25 proc., zaś akademików 20 proc.

W Warszawie wskaźnik śmiertelności wynosi 50 na 100.000 mieszkańców.

W Białymstoku wśród 500 dzieci szkolnych stwierdzono gruźlicę u 15 proc. dzieci w młodszym wieku, zaś u dzieci

starszych 2 proc. cierpi na czynne procesy gruźlicze, z tego 0,5 proc. o rokowaniai beznadziejnym.

Z pośród 3 milionów, które dotychczas powróciły z obozów koncentracyjnych, stwierdzono 30 proc. przypadków otwartej gruźlicy.

W inicjatywy profesorów uniwersytetów lubelskich, działaczy spółdzielczych i działaczy ruchu ludowego powstaje w Lublinie Studium zagadnień społecznych i gospodarczych wsi. Studium ma na celu teoretycznie i praktycznie przygotowanie słuchaczy do pracy na terenie wsi, oraz w dziedzinach gospodarki spółdzielczej, samorządowej i państwowej związanych ze wsią.

Wielu działaczy społecznych, pracowników państwowych i samorządowych, spółdzielczych, nauczycieli szkół rolniczych i uniwersyteckich lubowych podnosi konieczność stworzenia instytucji, której celem byłoby pogłębienie znajomości stosunków społecznych i gospodarczych wsi i uzupełnienie wykształcenia w tym zakresie. Te potrzeby pragnie zaspokoić Studium.

Wybitnie rolniczy charakter województwa lubelskiego uzasadnia konieczność powstania Studium na tym właśnie terenie.

Program Studium jest dwuletni, ma jednak charakter rozwojowy. W zakres programu wykładów wchodzi następujące przedmioty: socjologia, ekonomia społeczna, polityka agrarna, historia wsi, spółdzielczość, księgowość spółdzielcza i rolnicza, ekonomika gospodarstw wiejskich, naukowa organizacja pracy na wsi, socjologia wsi, etyka zawodowa, organizacja i gospodarka spółdzielcza na wsi, agronomia

społeczna, handel rolniczy, towaroznawstwo i technologia rolnicza, organizacja oświaty i kultury wsi, przemysł ludowy, higiena wsi, budownictwo wiejskie i szereg innych.

Poza wykładami prowadzone będą ćwiczenia i seminaria. Studium opierać się będzie w zakresie personelu naukowego i pedagogicznego, oraz pomocy naukowych na współpracy fachowo-rolniczej Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Wydziału Rolnego Uniwersytetu Im. M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Kierownictwo Studium, chcąc zorientować się w liczbie słuchaczy, ogłasza wstępną rejestrację kandydatów, którzy pragnęliby zapisać się na studium.

Kronika wybrzeża

PIERWSZY STATEK Z NORWEGII „Rapid” przybył do Gdyni 8 bm. po węgla, którego zabrał 875 ton. (zm)

50 KUTRÓW polskich skradzionych przez Niemców, a znajdujących się obecnie w strefie brytyjskiej, ma być rewindykowane przez władze polskie. (zm)

POŁOWY RYB WE WRZESNIU znacznie wzrosły dzięki uruchomieniu większej liczby kutrów. W połowach brało udział 490 rybaków, którzy złowili 586.637 kg ryb na 17 kutrach i 167 łodziach. Śledź złowiono w okręgu gdańskim 162.185 kg a w okręgu gdańskim 32.405 kg. (zm)

REJESTRACJA PONEMIECKICH INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH zarządził wojewoda gdański. Będą one przydzielane na podstawie opinii wydanej przez Wydział Kultury i Sztuki. (zm)

POSEŁ SZWEDZKI w Polsce p. Westdring bawił na wybrzeżu, zwiedzając Gdynię i Gdańsk. (zm)

ŁÓDZIE DESANTOWE, które Szwecja zamierza zakupić od Anglii, mają służyć do przewożenia ze Szwecji do Polski wagonów kolejowych dla szybszego transportu węgla do Gdyni dla Szwedów. (zm)

UNIwersytet Powszechny w Gdańsku organizuje cykl wykładów popularnych z dziedziny nauki i sztuki. (zm)

„SWAT” i „BAJAGA” dwie motorówki do służby pilotowej, zostały ostatnio odremontowane i oddane do użytku Kapitanatu Portu w Gdańsku, gdzie też definitywnie wykończono gmach Kapitanatu. (zm)

„EGON-LINIEN” — szwedzka linia okrętowa, założona w r. 1924, ponownie uruchomiła regularne połączenie okrętowe pomiędzy Gdynią — Gdańskiem — Malmö — Göteborgiem. SS. „Egon”, który był w Gdyni przed wojną 200 razy, przywiózł z Landskrony do Gdyni pierwszą partię garbników i ekstraktów garbarskich w ilości 273 ton. (zm)

Studium zagadnień społecznych i gospodarczych wsi

Do rejestracji zgłosić się mogą studenci poszczególnych wydziałów uniwersyteckich, pragnący uzupełnić kierunek specjalizacji (weterynaryjnej, handlowej, leśnej itd.), abiturienti, mający prawo zapisu na studia wyższe uniwersyteckie. Poza tym w charakterze wolnych słuchaczy zgłosić się mogą wszystkie inne osoby bez wymienionych kwalifikacji. Dotyczy to także zwierzchni działaczy i przewodników kulturalnych, oświatowych i gospodarczych.

Zgłoszenia przyjmuje kancelaria Studium, mieszcząca się w gmachu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (Al. Racławickie 14) codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel, w godz. 10—12, oraz we wtorki i czwartki w godz. 15—18. Pożądane jest zgłoszenie osobiste, dopuszczalne także w drodze korespondencji.

Kara śmierci

za donosicielstwo

KATOWICE, 18.X. (Polpress). Specjalny Sąd Karny w Katowicach na sesji wyjątkowej w Tarnowskich Górach rozpatrywał sprawę Jana Skoppa, lat 53, narodowości niemieckiej, członka partii NSDAP, który w czasie okupacji, jako strażnik ziemski i zarządca dworu w Świekinacu działał na szkodę osób poszukiwanych i prześladowanych przez władze niemieckie. Oskarżony przyznał się, że od roku 1941 wskazał i przyczynił się do ujęcia 14 osób z pośród zbiegłych jeńców wojennych wywiezionych na roboty do Rzeszy, partyzantów polskich i radzieckich. Pobierał za to wynagrodzenie w wysokości 100 marek od głowy. Nadto Skopp wydał w ręce policyjnej niemieckiej Patona Augustyna, którego Niemcy wywieźli do obozu koncentracyjnego. Poza tym groził on robotnikom wywozem do obozów koncentracyjnych i zabraniał mówić im po polsku. Wyrokiem sądu Skopp został skazany na karę śmierci.

Pożyczki budowlane dla m. Lublina

Ministerstwo Odbudowy za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego uruchomiło kredyty na zabezpieczenie, remont i wykończenie rozpoczętych budynków mieszkalnych. Normy kredytowe na zabezpieczenie wynoszą 3 proc. wartości budynku, na remont i wykończenie 5 tys. złotych na każdą nową izbę. Ponadto Ministerstwo Odbudowy, chcąc przyjść z wydatną pomocą budownictwu spółdzielczemu i Zarządu Budynków Opuszczonych zwiększyło dla tej kategorii domów mieszkalnych stawki do 4 i pół proc. wartości budynków, włącznie 7.500 złotych na izbę. Normy te dotyczą m. Lublina. Zainteresowani w otrzymaniu pożyczek powinni kierować prośby do PKG przez Zarząd Miejski w

Lublinie. Szczegółowych informacji udziela Komitet Rozbudowy mieszczący się w Trybunale na rynku Starego Miasta.

Pożyczki te staną się wyłomem na polu rozbudowy. Wiele posesji ucierpiało w czasie działań wojennych, wiele posesji zostało niewykończonych na skutek wybuchu wojny. Z powodu trudności finansowych dotąd nie zostały przeprowadzone remonty uszkodzonych domów, dotąd stoją niewykończone rozpoczęte jeszcze przed wojną budowle.

Obecnie właściciele i spółdzielnie będą mieli większe możliwości przeprowadzić konieczne remonty, czy też wykończyć rozpoczętą budowę.

Z życia psychiatrii polskiej

Okrucieństwa niemieckie nie ominęły zakładów leczniczych dla psychicznie chorych. Opierając się na rzekomo naukowych podstawach w celu tzw. oczyszczenia rasy, Niemcy uważali za jedno ze swych zadań konieczność usunięcia ze społeczeństwa psychicznie chorych i uczynili to z całą dokładnością. Rezultatem tej akcji było wymordowanie kilkunastu tysięcy umysłowo chorych w szpitalach i poza szpitalami w Polsce.

Równocześnie padło wielu lekarzy-psychiatrów i osób z personelu pielęgniarskiego. Dotychczas uzyskane dane pozwalają stwierdzić, że z pośród 200 lekarzy-psychiatrów, którzy w chwili wybuchu wojny pracowali w szpitalach, 50 osób zostało wymordowanych przez Niemców. O wielu do dziś dnia jeszcze brak wiadomości.

Materiałne straty psychiatrii polskiej są olbrzymie. Tak np. Niemcy zrównali z ziemią najstarszy szpital psychiatryczny św. Jana Bożego w Warszawie oraz Klinikę Psychiatryczną Uniwersytetu Warszawskiego, bogato wyposażoną w aparaty do badań naukowych i leczenia. Wszystkie inne zakłady zostały ograbione z urządzeń, aparatów i bibliotek.

Polskie Towarzystwo Psychiatryczne powstało w roku 1920 i skupiało wszystkich psychiatrów polskich, pracujących naukowo i społecznie. Wydawało ono naukowe pismo archiwalne „Rocznik Psychiatryczny”, które obok „Nowej Psychiatrii” i „Higieny Psychiatrycznej” było odzwierciedleniem prac polskich uczonych w tej gałęzi medycyny. Cały dorobek Towarzystwa został podczas wojny zniszczony, lub rozgromiony.

Pomimo tak wielkich strat pozosta przy życiu psychiatrzy pragną zrzeszyć się na nowo i przystąpić do wspólnej pracy, wobec czego wznowiają działalność Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego, które w dniu 1 listopada organizu w Tworkach pod Warszawą 1-szy zjazd wszystkich psychiatrów polskich.

Obok szeregu odczytów naukowych, specjalnie omawiane będą i dyskusyjne dwa główne tematy: „Okrucieństwa niemieckie w stosunku do umysłowo chorych” oraz „Organizacja opieki nad zdrowym psychicznym ludnością w Polsce demokratycznej”. Organizacją zjazdu zajmuje się komitet z prof. Janem Mazowieckim na czele.

STOCZNIE POLSKIE

Podziękowanie

Dowództwo Okr. Wojskowego Lublin
Pan Płk. Radziwanowicz
w Lublinie.

Komisja Likwidacyjna b. Batalionów Chłopskich Okręgu IV Lublin, kończąc swą działalność rejestracyjną wyraża serdeczne podziękowanie Panu Pułkownikowi za tak przychylnie ustosunkowanie się i okazaną pomoc w pracy Komisji Rejestracyjnej przy D.O.W.

Na ręce Pana Pułkownika składamy serdeczne podziękowanie Panom Oficerom: Panu Mjr. Dr. Immerglitkowi, Panu Kpt. Aumerowi Adamowi i Panu Por. Stomie Aleksandrowi, za wielką życzliwość i trudny przy technicznym wykonaniu rejestracji.

Wierzymy, że b. żołnierze Batalionów Chłopskich, którzy spełnili swój żołnierski obowiązek w walce z germańskim najeźdźcą, tak samo spełnią swój obowiązek i dziś zarówno w szeregach Wojska Polskiego jak i w pracy obywatelskiej przy odbudowie zrujnowanej wojną Ojczyzny.

B. Komendant Okr. IV B. Ch.
Jawor-Pasiak płk. B. Ch.
B. z-ca Komendanta Okr. IV B. Ch.
Jeż-Wojtal ppłk. B. Ch.
Przedst. b. konsp. Ruchu Lud. „Roch”
Swidziński mjr. B. Ch.

(Kor. wł. „Gazety Lubelskiej”)
Przed wojną mieliśmy w Gdyni stocznię Marynarki Wojennej, małą stocznię rybacką i najmłodszą stocznię gdyńską, której uruchomienie było wielką, radością uroczystością. Cieszyliśmy się, że w polskiej stoczni budować będziemy polskie okręty rękami polskich robotników, mózgiem polskich konstruktorów, materiałami z polskich fabryk i że zaoszczędzimy miliardy złotych, które by musiały iść za granicę, a damy chleb obywateli rzeszy bezrobotnych. Pierwszym statkiem budowanym w stoczni gdyńskiej była „Olza”. Niepodobna wyrazić, jak tu w Gdyni ukochaliśmy ten statek! Śledziliśmy jego budowę z tą miłością i dumą, z jaką matka spogląda na rosnące dziecko. W oczach naszych na pochylni wyrastała w górę i z kłębowiska rusztowań wylaniać się poręcza jej śliczna sylweta. Fachowcy holenderscy nadziei się nie mogli precyzji i umiejętności, z jaką polscy robotnicy pod kierunkiem polskich inżynierów tworzyli pierwszy prawdziwie, stu procentowo polski statek. Już był prawie gotów. 14 września 1939 roku miała się odbyć uroczystość — pierwsza w Polsce — spuszczenia go na wodę. Gdynia szykowała się na to wspaniałe święto, które miało się odbyć z wielką okazałością.

Właśnie w dniu 14 września wkroczyli Niemcy do Gdyni...

Dziś na rozległym polskim wybrzeżu mamy 22 stocznie. Utworzyły one „Zjednoczenie Stoczni Polskich”. Zbudujemy drugą Olzę. I dziesiątą! I setną!

Oczywiście z tych 22 stoczni nie są jeszcze wszystkie doprowadzone do stanu używalności i nie wszystkie są jeszcze przejęte z rąk władz radzieckich. W chwili obecnej Zjednoczenie Stoczni Polskich objęło następujące większe stocznie: W Gdańsku stocznia nr 1 (dawna stocznia gdańska), nr 2 (dawna Schichau), nr 3 (Fabryka Wagonów), nr 4 (Stocznia Wojenna), nr 5 (Klawotter), nr 9 (Heyking). W Gdyni: stocznia nr 12 (stara stocznia gdyńska), nr 13 (nowa stocznia gdyńska). W Elblągu: stocznia nr 16 (dawna Schichau).

chan). Ponadto Zjednoczenie objęło także grupę „Państwowe stocznie rybackie”, których zarząd przejął Morski Instytut Rybacki i uruchamia małe stocznie skutnicze dla budowy kutrów rybackich.

We wrześniu uruchomiona została stocznia nr 1 w Gdańsku. Obejmuje ona obszar 11 ha. Przedwojenna wartość tej stoczni wynosiła około 250 milionów zł. Maszyn (obrabiarek) posiada 240.

Przemysł okrętowy związany jest z całym szeregiem przemysłów pomocniczych, które zatrudnić mogą niezliczone rzesze pracowników. Nie tylko bowiem konstrukcje żelazne i wszelkie części maszyn dostarczy nam Śląsk, nie tylko sosny masztowe i deski pokładowe z lasów polskich znajdą tu zastosowanie. Cały zamknięty świat, którym jest statek, winien zaczerpnąć z Ojczyzny wszystkie swe konieczności życiowe. Nawet garnki kuchenne, nawet koce, bieliznę pościelową i ściertki, widelce i noże, meble okrętowe, instalacje wszelkie, i piękne propagandowe zdobnictwo statku: wszystko winno być w kraju wykonane.

Uruchomienie stoczni to rozkwit przemysłu narodowego i bogactwo niezmiernie kraju i jego obywateli. Dlatego jest rzeczą niezmiernie wagi, by odbudowa i uruchomienie stoczni jak najszybciej mogły nastąpić w jak najszerzej skali. Na to jednak potrzebne są duże kapitały tak inwestycyjne jak i obrotowe, które jedynie państwo może wyasygnować. To zre-

szą lokata pewna i przynosząca olbrzymie zyski.

Zjednoczenie stoczni polskich uznało za sprawę najwyższej wagi stworzenie też szkolnictwa technicznego - okrętowego i zorganizowało Liceum Budownictwa Okrętowego, które już 15 bm. rozpoczyna wykłady w Gdańsku. Będą fachowcy, którzy w miarę wzrostu naszych stoczni, stawać będą do pracy w rozbudowie przemysłu okrętowego.

Pragnęlibyśmy gorąco, by społeczeństwo zapieczętało interesowało się tą naszą nieznaną w dawnej Polsce dziedziną gospodarstwa narodowego i żywy brać mogło udział w rozwoju przemysłu okrętowego. Morze żywi nie tylko tych, co bezpośrednio nad nim mieszkają. Polska jest dziś państwem morskim i wszyscy jej obywatele po Tatry i huty śląskie są obywatelami morskiej Rzeczypospolitej.

Zofia Żelska - Mrozowicka.

Demokratyczny Przegląd Prawniczy

Ministerstwo Sprawiedliwości przystępuje do wydawania miesięcznika pod tytułem „Demokratyczny Przegląd Prawniczy”, jako centralnego czasopisma prawniczego poświęconego praktyce i wykładni prawa oraz służbie wymiaru sprawiedliwości.

Czasopismo będzie wychodziło w przeciętnej objętości 48 stron druku śred-

nego formatu. Pierwszy numer ukaże się z końcem października br.

Cena egzemplarza w wolnej sprzedaży wynosić będzie 15 złotych. Prenumerata kwartalna (3 zeszyty) wynosić będzie: normalna — 40 złotych, ulgowa (dla sędziów i prokuratorów) — 30 złotych, wyjątkowa (dla asesorów i aplikantów oraz urzędników wymiaru sprawiedliwości) — 20 złotych.

Zamówienia na prenumeratę czasopisma kierować należy (na karcie pocztowej) pod adresem: Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa, ul. Wileńska 2/1 „Demokratyczny Przegląd Prawniczy”.

BIBLIOGRAFIA

„TEKA SZKOLNA” dwutygodnik dla 1-ej klasy gimnazjum, wychodzący w Lublinie w nr 2-gim przynosi: szereg fragmentów literackich, charakteryzujących zarówno czasy minionie, jak chwilę obecną, wiadomości z nauki o literaturze i o języku, wiadomości z historii starożytnej i geografii oraz kącik rozrywkowy. Pożyteczne to piśmiśko, noszące już od 1-go numeru wyraźną fizjonomię, przyniesie niewątpliwie duży pożytek młodzieży, całkowicie odpowiadając swemu przeznaczeniu.

Katedra Budownictwa Wiejskiego

Dn. 18 bm. w gmachu Wydziału Architektury w Warszawie odbyła się inauguracja prac Katedry i Zakładu Budownictwa Wiejskiego na Politechnice Warszawskiej. Jest to pierwsza i jedyna dotychczas w Polsce katedra tego typu. Stanowi ona niewątpliwie dużą zdobycz wsi, nie tylko w dziedzinie nauki, ale i w sensie społeczno-kulturalnym. Architektura wsi tworzona była dotychczas samorzutnie, jako wynik umiejętności i uzdolnień cieśli wiejskich — samouka, i dzięki temu właśnie zachowały się podziwiane przez nas formy budownictwa regionalnego: kurpiowskiego, łowickiego, podhalańskiego, krakowskiego, lubelskiego i wielu innych, zależnie od miejscowego tworzywa, warunków gospodarczych, klimatu i uzdolnień chłopów. W ostatnich dziesięcioleciach lat, a zwłaszcza dziś po zniszczeniach wojennych, wieś znalazła się w trudnych warunkach budowlanych, przede wszystkim wskutek braku materiałów. Z tej głównie przyczyny zanika stopniowo i dotychczasowa piękna szata architektoniczna wsi polskiej.

Niedostatek budulca jest również powodem nędzy mieszkaniowej na wsi. Są to ważne problemy, które nie dadzą się już

dziś rozwiązać bez udziału architekta, to też z radością należy powitać decyzję władz oświatowych, które włączyły zagadnienie budownictwa na wsi do programu wyższych studiów technicznych. Młode pokolenie architektów opuszczając będzie politechnikę ze znajomością potrzeb zagrody chłopskiej w dziedzinie budownictwa, obeznane będzie z kwestią mieszkaniową, z programem budownictwa społecznego na wsi, a wreszcie z zagadnieniem planowania osiedli wiejskich, po dokonanych przemianach w dziedzinie ustroju rolnego. Przyczyni się to wybitnie do podniesienia poziomu kultury życia codziennego na wsi.

Katedrę obejmuje dr inż. arch. Franciszek Piaścik.

Z sali koncertowej

III-ci Koncert Symfoniczny

12 października odbył się w sali Towarzystwa Muzycznego III-ci w tym sezonie koncert symfoniczny. Na program zostały wzięte: Uwertura Schuberta „Rosamunda”, 2 arie Moniuszki w wykonaniu Tomasza Dąbrowskiego z towarzyszeniem orkiestry i II-ga Symfonia Beethovena. Program więc artystycznie bardzo odpowiedni, jak zresztą wszystkie programy koncertów symfonicznych. Zważywszy małą ilość prób, nieobecność nieraz na nich rozmaitych instrumentalistów służących w wojsku lub zajętych inną robotą i wiele tego rodzaju niedomagań, można zdumiewać się rezultatami pracy zespołu i jego dyrygenta. Naturalnie, że coraz to jakiś instrument zawodzi (zwłaszcza drzewo) pod względem intonacji lub rytmu, lecz czuje się wyraźne postępy; całość wychodzi coraz lepiej. Zygmunt Szczepański wkłada tyle zapалу, energii, taki dynamizm i siłę sugestywną posiada jego gest, że „Rosamunda” wyszła dobrze modulowana, posiadała siłę i dużą jedność w brzmieniu.

Następnie Tomasz Dąbrowski odśpiewał arie ze „Strasznego Dworu” z „Kurantem” i arie z „Halli”. W miarę rozwijania się

frazy głos Dąbrowskiego miał brzmienie ciepła i metaliczności, brzmiał coraz swobodniej i płynniej. Całość z orkiestrą miała swój właściwy urok. Szkoda tylko, że bisami (u twórcy włoskiej) p. Dąbrowski nie dostosował się do całości programu i stworzył atmosferę obcą koncertowi symfonicznemu. W Symfonii Beethovena najlepiej wyszło skrzeco, miało właściwy rytm i sforzanda beethovenowskie. W części ostatniej fagocista np. wykazał pewną sprawność, która przy systematycznej pracy ustaliłaby się i podniosła do X-tej potęgł. Największą przeszkodą w pracy orkiestry jest kwestia finansowa. Możliwa, że powstanie np. Towarzystwo Przyjaciół Muzyki Symfonicznej mogłoby rozwiązać w znacznej części tę trudność. Jak ogromne znaczenie dla kultury muzycznej mają koncerty symfoniczne, widać choćby po uczniach szkół muzycznych, których reakcje są w tym względzie coraz żywsze.

G. Wolff

Do kolegów b. więźniów obozu koncentracyjnego na Majdanku

Celem zorganizowania Związku byłych więźniów politycznych obozu koncentracyjnego na Majdanku, tymczasowa komisja organizacyjna prosi koleżanki i kolegów o podawanie swych adresów lub ewentualne osobiste skomunikowanie się pod adresem: Lublin, 3-go Maja 4, R. W. Kowalski.

O dniu ogólnego Zjazdu b. więźniów politycznych Majdanka nastąpi oddzielne zawiadomienie.

FABRYKA CILZ „SOKÓŁ”
obecnie Łódź, Gdańska 111, tel. 110-14
wznawia produkcję. 1618

Listy do Redakcji

Do Redakcji „Gazety Lubelskiej” w Lublinie.

Proszę uprzejmie o zamieszczenie niniejszego wyjaśnienia:

„W związku z artykułem zamieszczonym w „Sztandarze Ludu” dnia 13 bm. pod tytułem „Oplakane stosunki zdrowotne w powiecie chełmskim”, Wojewódzki Oddział Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Lublinie, wyjaśnia:

Każdy Powiatowy Oddział P.U.R.-u między innymi posiada Referat Zdrowia, na czele którego stojący lekarz wraz z personelem pomocniczym sprawują z ramienia P.U.R.-u opiekę lekarską nad repatriantami aż do chwili ich osiedlenia się na danym terenie, by następnie przekazać byłych repatriantów samorządom miejskim oraz gminnym.

P.U.R. udziela pomocy lekarskiej repatriantom, którzy zachorowali w czasie podróży do nowego miejsca skierowania, przy czym termin leczenia tych osób nie jest ograniczony żadnym czasem. Po osiedleniu się byłych repatriantów P.U.R. zadanie swoje kończy, a przypadki zachorowań po tym okresie jak i przypadki chorób chronicznych, inwalidztwa itp. przekazuje Opiece Społecznej Miejskiej i Powiatowej.

30.000 repatriantów w powiecie chełmskim są to zatem przeważnie podopieczni w/w instytucji opiekuńczej, ze strony których należy oczekiwać dalszej pomocy.

Autor wzmiankowanego artykułu słusznie porusza sprawę należącej opieki lekarskiej dla znajdujących się w powiecie chełmskim około 30.000 repatriantów. Nie będąc jednakowoż należycie zaznajomiony z zadaniami, dla których P.U.R. jest powołany, jak i z jego organizacją, pod niewłaściwy adres skierował swe zarzuty.

Za Naczelnika Woj. Oddz. P.U.R.
Dr Maruszewski Edward
Kierownik Działu Zdrowia

Centrala Skór Surowych
Lublin, Młoga 3, tel. 30-76 i 36-48
lub przedstawicielstwa powiatowe
Zapłać Ci najlepszą cenę za skórę surową

Za jedną skórę bydłą otrzymasz prócz zapłaty premię DWIE PARY PODBESZEW

w Centrali Skór Surowych
Lublin, Młoga 3, tel. 30-76 i 36-48
lub w przedstawicielstwach powiatowych 1534

Huta Lubartów produkuje butelki wszelkiego rodzaju, butelki dla aptek, słoje i gąsior. Zamówienia na miejscu w Hucie i Zjednoczeniu Przemysłu Budowlanego w Lublinie Cicha 6 Tel. 27-05. 1492

Sprzedasz dobrze skórę surową
W CENTRALI SKÓR SUROWYCH
Lublin, Młoga 3, tel. 30-76 i 36-48
lub w przedstawicielstwach powiatowych 1532



Kalendarzyk

Dzisiaj Jana Kantego
Jutro: Urszuli

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
trowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel. 23-83

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

W sobotę dn. 20 października br. o godz. 13.30 doskonała sztuka M. Morozowicz-Szczepkowskiej 'Walczą się dom' z Błońską, Ładosiówną, Górecką, Chmielewskim, Kowalczykiem, Samochockim i Siliwą - w rolach głównych.

W niedzielę dn. 21.X br. o godz. 12-tej, występ znakomitego komika, artysty scen stołecznych, ulubieńca publiczności, niezrównanego komika Antoniego Fertnera, oraz primabaleriny Krystyny Marynowskiej i powszechnie znanego z koncertów i radia, barytona Tadeusza Luczaja.

W niedzielę o godz. 15.30 po raz ostatni arcywesela lekka komedia 'Nasza żonczaka' A. Hopwooda z Marią Górczyńską w roli tytułowej.

O godz. 18.30 tegoż dnia po raz ostatni 'Artyści' w premierowej obsadzie z Maliewiczem, Żeliską Ossowską, Kondratem, Pi-chelskim, Chmielewskim, Kowalczykiem i Klejnerem na czele.

ANTONI FERTNER W LUBLINIE

Wielkie zaciekawienie wzbudziła wiadomość o występach znakomitego artysty scen warszawskich Antoniego Fertnera, który w swoim niezrównanym repertuarze wystąpi tylko 2 razy, tj. w niedzielę dn. 21 października o godz. 12-iej i w poniedziałek dn. 22 października o godz. 18.30. Obok znakomitego gościa wystąpi primaballerina opery Krystyna Marynowska, świetna wykonawczyni tańców klasycznych. Część wokalną reprezentuje zaszczytnie znany z koncertów i radia świątynny baryton Tadeusz Luczaj, który odśpiewa cały szereg arii i wyjątków z oper. Bilety sprzedaje kasa Teatru Miejskiego.

DOM ŻOŁNIERZA dziś i codziennie aktualna rewia 'Kochubiński i Kwasiński' Początek o godz. 6.30.

TEATR MARIONETEK 'BEMOL' wkrótce wystawi nową premierę pt. 'Światłak i Królewna' Andersena jako operę komijną z muzyką i baletami kompozytorów francuskich XVIII wieku. Opracowanie muzyczne St. Szeliogowskiej, balid i dekoracje J. Kawy.

KINO 'APOLLO' od wtorku 16 bm. wyświetla wspaniały film prod. polskiej pt. 'Biały Murzyn'. W rol. gł. Tamara Wiszniewska, Baśka Orwid, Mieczysława Cwi-kińska, Jerzy Pichelski, Aleksander Zab-zyński, Józef Węgrzyn. Nadprogram Pol-ka Kronika Filmowa Nr 27. Początek seans. o godz. 14.30, 16.30, 18.30, w niedz. 12.30.

KINO 'BALTYK' od wtorku 16 bm. wyświetla film wielkiej doniosłości pt. 'Berlin'. Film nakręcony przez 28 opera-torów. Nadprogram Polska Kronika Fil-mowa Nr 27. Początek seansów o godz. 14.30, 16.30, 18.30. W niedz. 12.30.

KINO 'RIALTO' od wtorku 16 bm. wyświetla potężny dramat prod. polskiej pt. 'Moi rodzice rozwodzą się' w/g powieści Kamila Nordena. Reżyser M. Krawicz. W rol. gł. M. Górczyńska, J. Andrzejewska, L. Niemirzanka, Kaz. Junosza-Stępowski, Fr. Brodniewicz, Ina Benita. Początek seansów o godz. 13, 15, 17, 19, w niedz. i świąt. 11.

Program radiowy

na dzień 20 października 1945 r. (sobota)

6.15 Transmisja z Warszawy I. 8.00 Wiadomości lokalne. 8.10 Muzyka z płyt. 8.15 Omówienie programu lokalnego. 8.17 Dal-szy ciąg koncertu z płyt. 11.10 Skrzynka P.C.K. 11.35 Komunikaty i ogłoszenia. 11.40 Muzyka z płyt. 11.57 Transmisja z War-szawy I. 13.50 Przerwa. 15.00 Wiadomości lo-kalne. 15.05 Kącik spółdzielczy. 15.10 Re-portaż. 15.20 Chwila muzyki z płyt. 15.25 'Wieża tworząca' - dod. lit. w oprac. Jana Łapca. 15.40 Pieśń współczesnych kompo-zytorów w wykonaniu Krystyny Szczepań-skiej. Akompaniuje Adela Bay. 16.00 Trans-misja z Warszawy I. 22.00 Włócznia mo-zaika muzyczna. 23.00 Transmisja z War-szawy I.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowo-budowlane w budynku państwowym przy ul. Wieniawskiej Nr 5. Po słupe kosztorysy należy zgłaszać się w Urzędzie Wojewódzkim, Wydział Odbudowy, Spokojna 4, pok. Nr 76. Termin składania ofert upływa dnia 25.X 1945 r. o godz. 12-iej, po czym nastąpi otwarcie ofert. Obecność oferentów dopuszczona.

Naczelnik Wydziału Odbudowy inż. Gozdek. 1613

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza przetarg nieograniczony na roboty centralnego ogrzewania w Gimn. im. Staszica w Lublinie, ul. Aleje Racławickie 20 b. Słupe kosztorysy do nabycia w Urzędzie Wojewódzkim, Wydział Odbudowy, pok. Nr 76. Termin składania ofert został przedłużony do dnia 23.X 1945 r., godz. 12-ty.

Naczelnik Wydziału Odbudowy inż. Gozdek. 1613

ZARZĄDZENIE

Na podstawie art. (3) dekretu z dn. 2.8 1945 r. o urzędach zatrudnienia (Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 182) zarządza się co następuje:

W celu uzyskania materiałów statystycznych dotyczących podaży i popytu pracy, oraz ze względu na konieczność planowego rozdziału sił roboczych, Urząd Zatrudnienia w Lublinie wzywa wszystkie zakłady pracy na terenie m. Lublina (przemysłowe, handlowe, rolne, spółdzielcze, rzemieślnicze itp.) tak prywatne jak i będące własnością osób prawnych, do bezwzględnego:

- 1. zgłoszenia wszystkich wolnych miejsc pracy i wolnych miejsc nauki zawodu w/g stanu na dzień 10 października br.
2. złożenia wykazów osób przyjętych do nauki zawodu przed dniem 10 października br. z zaznaczeniem daty urodzenia i warunków umowy o naukę zawodu.
3. złożenie wykazów pracowników już zatrudnionych z podaniem daty urodzenia, oraz z zaznaczeniem czy w danym zakładzie są zatrudnieni inwalidzi i zdemobilizowani żołnierze W. P.

§ 2.

Wypełnienie obowiązku wynikającego z § 1 niniejszego zarządzenia nie zwalnia kierowników zakładów pracy od każdorazowego późniejszego zawiadomienia o każdym wolnym miejscu pracy i o każdym wolnym miejscu nauki zawodu.

§ 3.

Zarządzenie niniejsze nie dotyczy organów administracji wojskowej, państwowej i samorządowej.

§ 4.

Termin wykonania zakreśla się do dnia 25 października 1945 r.

§ 5.

Kto nie dopełni obowiązków wynikających z niniejszego zarządzenia, będzie pociągany do odpowiedzialności z art. 9 dekretu z dn. 2.8 1945 r. o urzędach zatrudnienia (areszt do 3 miesięcy lub grzywna do 3.000 zł).

Naczelnik Urzędu Zatrudnienia 1623 (-) Mgr W. Nowakowski

W dniu 13 bm. odbyło się w lokalu PW i WF RKU Lublin-miasto pod przewodnictwem kier. ref. ppor. Izdebskiego, organizacyjne zebranie sokoła, na którym uchwalono jednogłośnie wznowienie działalności przez T-wo Gimn. „Sokół” w Lublinie i Okręgu Lubelskiego.

Po wyczerpującym referacie o celach i zadaniach Sokolstwa Polskiego w odrodzonej Polsce demokratycznej, dokonano wyborów do władz Gniazda Lublin, w następującym składzie:

Prez. Gniazda dh Mielicki Adolf, I-szy wiceprezes dh Kotowski Zygmunt, II-gi wiceprezes dh Tomasiński Kazimierz, sekretarz dh Ryński Mieczysław, skarbnik dh Kwerke Marian, gospodarz dh Panas Jan, przewodniczący Komitetu Wyszkożenia Sokolego i naczelnik Gniazda dh Suski Wiktor, z-ca naczelnika dh Bednarczyk Józef, komendant PW dh Buchole Ignacy, kierownik WF dh Geraś Antoni, kierownik wychowania ideologicznego dh Fedak Władysław.

Na delegatów do Rady Okręgowej wybrano następujących druhów: Plasota Józef, Słusarski Józef, Kwiatkowski Wawrzyniec, Suski Wiktor, Kozłowski Zygmunt, Mielicki Adolf, Bednarczyk Józef, Buchole Ignacy, Freyberg Karol, Fedak Władysław, Geraś Antoni.

Witamy z radością wznowioną działalność przez najstarszą i bezsprzecznie zasłużoną organizację sportową jaką jest „Sokół”.

Wznowienie działalności przez „Sokół”

lubelski nakazane zostało przez centralne władze Sokole, mające obecnie siedzibę w Krakowie, które zarządziły rozpoczęcie przygotowań do Wszechrównińskiego Zlotu Sokolego, jaki odbędzie się w roku przyszłym w Pradze.

Na terenie Lublina „Sokół” wypełni lukę, jaka dotąd istniała w gimnastyce, sporcie oraz PW i WF. Skład zarządu daje gwarancję, że „Sokół” lubelski będzie stał na straży ideałów demokratycznych, wytyczonych dlań statutem i regulaminami. Należy się spodziewać, że również i ogół społeczeństwa polskiego poprze tę sympatyczną organizację Sokolą i życzyć jej będzie jak najpomysłniejszego rozwoju dla dobra Narodu i Ojczyzny.

Sekretariat mieści się tymczasowo przy referacie IV PW i WF, ul. Narutowicza Nr 2, godz. urzędowe od 8-12 i od 14-18. 1627

DROBNE OGŁOSZENIA

RÓŻNE

NOWA Czytelnia, Górna 1, prosi swoich abonentów o zwrot przeczytanych książek i uregulowanie należności. Otwarta codziennie od 3-5. 1600

ZAKŁAD krawiecki Wł. Lewandowskiego został przeniesiony na ul. S-to Duska 20 m. 55 (oficyna I piętro). 1567

„SUPER-RADIO” Zakład radiotechniczny, przyjmuje do reperacji aparaty radiowe, Lublin, Miła 5, I piętro, Rybicki. 1595

SKRADZIONO dnia 7.X 1945 r. z Nadleśnictwa Państwowego Stary Tartak 2 kolnie w chomgłach maści szpak i kasztan, wraz z wozem. Wiadomość za wynagrodzeniem telefon Niemce 3. 1594

STANISŁAW Płociennik i Stefania Derdej zamieszkałi w Czekanowicach zawierają związek małżeński. 1593

TYM wszystkim, którzy po śmierci męża i ojca śp. Antoniego Poznakowskiego okazali nam pomoc moralną i materialną, składamy serdeczne podziękowanie. - Żona i córka. 1592

MROCZKOWA Maria - nauczycielka z pow. Rówieńskiego, poszukuje swoich synów Zbigniewa i Edwarda. Adres: wieś Majdan Skrzynecki, gm. Bełżyce, pow. Lublin. 1596

ORGANIZOWANY przez kierownictwo Domu Żołnierza „Bał Jesenny” odbędzie się w sobotę dnia 20 października 1945 r. w salach Domu Żołnierza. Wstęp płatny za zaproszeniami. Pozostałe zaproszenia o-trzymać można w sekretariacie Domu Żoł-nierza. 1617

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA w Lublinie. Przedstawienia popularne aż do odwołania codziennie o godz. 18-iej rewia pt. „Kochubiński i Kwasiński”. Ceny biletów od 10-20 zł. 1616

OPERATOR odcisków Witkowski przyjmuje Krak. Przedm. 34, fryzjer Wawrzy-szak. 1631

SZYBKI i wygodny środek lokomocji do Gdyni. Wiadomość Bychawska 29 m. 25. 1632

POWRACAJĄCYCH z obozu koncentracyjnego Guzen 2 - proszę o udzielenie jakichkolwiek informacji o Pyszkowskim Jó-zefie z Warszawy, przebywającym w tym obozie. Informacje proszę przesyłać War-szawa, Praga, Brukowa 26-3, Pyszkowska Cecylia. 1625

PRACA

POTRZEBNA rutynowana kucharka od zaraz z referencjami oraz zręczna wykwalifikowana służąca. Wiadomość: 1-go Maja 4 b, Kawiarnia - Bar. 1563

PIELĘGNIARKĘ i gospodynię samotną przyjmie szpital w Gościaradowie powiatu kraśnickiego. Utrzymanie, mieszkanie szpitala. Krótkie dane listownie. 1527

PRACOWNICA domowa potrzebna do małego gospodarstwa. Może być osoba starsza. Krak. Przedm. 6 m. 7. 1603

POSZUKIWANA osoba do gospodarstwa domowego pod Lublinem. Zgłoszenia: S-to Duska 20 m. 48. 1609

POSZUKUJĘ brata Jana Babijczyka, zabranego do wojska 1940 r. z Tarnopolskiego. Powiadomić Szymona Babijczyka gm. Chodek, wieś Radlin. 1619

NAUKA

SZKOŁA BUDOWNICTWA w Lublinie, przyjmuje w terminie do 25.X br. na 6-cio miesięczny koedukacyjny Kurs Kresleń Technicznych. Informacje w afiszach i w sekretariacie szkoły w godzinach od 9-14. 1568

LACINY i niemieckiego udziela profesor gimnazjum. Lubartowska 14 m. 9 od 17-19. 1532 a

KURSY Kierowców Samochodowych w Lublinie przy ul. Żmigród 6, przyjmują do zdawania egzaminów do zawodu szoferkiego. Wyczerpujących informacji udziela kancelaria Kursów w godzinach od 8 do 17-iej. 1599

KURSY kroju damskiego pod kierownictwem J. Wysokiego rozpoczyna się w poniedziałek 22 października. Zapisy Lublin, ul. Nowa 19 m. 3. 1607

KUPNO - SPRZEDAŻ

MAGIEL na miejscu kupię. Oferty zgłaszać: Noworybna 2, m. 13. 1510

UWAGA PROWINCJA. Artykuły malar-sko - mydlarskie oraz wszelkie chemika-lia po cenach najniższych poleca: War-szawska Sładnica Chemiczna wł. J. Szma-glewski, F. Kramer i L. Ziegenhiste. War-szawa, Marszałkowska 113. 1546

FABRYKA chodników i wycieraczek „Wa-wel”, Lubasz k. Czarnkowa, poleca swoje wyroby. 1486

DYREKCJA Wystawy i Targów podaje do wiadomości, że na placu wystawowym przy ul. Łęczyńskiej Nr 46 są do nabycia materiały budowlane, jak deski, papa, dyk-ta i inne. Szczegółowe informacje ul. Spo-kojna 4, pokój Nr 7. 1604

Z POWODU wyjazdu na Zachód sprzedam aptekę w Firleju, pow. lubartowskiego. 1564

KAPCE zakopiańskie, wózek dziecięcy, poleca „Świat Dziecka” Kraków, Floriańska 24, tel. 553-24. 1586

MOTOCYKL D. K. W. 350, stan bardzo do-bry, sprzedam. Ul. Sucha 4, Koźminek. 1604

MŁYNARSKIE maszyny, kamienie, turbi-ny, walce, krajalnice, huszczarki - kaszar-ki, motory spalinowe, nalewy do kamieni, pasy, gurty, śruby, statki, gaza oraz wszel-kie maszyny, artykuły myśliwskie poleca F-ma E. Pałaszewski, Warszawa, Poznań-ska 36. 1332

SPRZEDAM motorek do laktierowania z kompresorem. Wiadomość: Pilsudskiego 10 m. 6. 1610

POKOJU poszukuję przy rodzinie. Wiado-mość: Krak. Przedm. 41, „Bar”. 1620

BIURO zleceń poleca papier, opałkowania, artykuły szkolne, biurowe. Cenniki wysła-my. Kraków, Pilsudskiego 40. 1624

DRZEWA i krzewy owocowe. Skład Na-sion, S-to Duska 12. 1390

ZAGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONO kennkartę na nazwisko Grun-wald Aniela - Lublin. 1580

ZGUBIONO zaświadczenie wydane przez Biuro Odszkodowań Wojennych Nr 840/45. 1590

SKRADZIONO dowód osobisty wydany przez gm. Wilkolaz na nazwisko Wacław Bronisława. 1591

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację Szkoły Muzycznej w Lublinie Zofii Masal-skiej. 1601

UNIEWAŻNIA się zagubioną legitymację służbową Nr 201, wydaną przez „Lubel” w Lublinie, na nazwisko Józefa Widmań-skiego, zamieszkałego w Urzędowie. 1602

UNIEWAŻNIAM skradzioną kennkartę, legitymację akademicką, zaświadczenie re-jestracyjne na nazwisko Jerzy Łusakow-ski. 1601

OB. KUCHARCZYK Czesław srodzony 17.IX 1918 we wsi Krasienin gm. Samo-kiński, pow. Lubartów, ogłasza, że skra-dziono mu w Lublinie na targu 10-ego maj kartę rozpoznawczą, kartę zwolnienia od służby wojskowej wraz z portfelem. 1590

ZGUBIONO książeczkę wojskową, prawo jazdy, 3 dokumenty, za zdobycie War-szawy, Berlina i za Waleczność, nazwisko Rak Józef. 1621

ZGUBIONO kartę rejestracyjną na nazwi-sko Głzga Władysław ur. 1.IV 1924 r. w Kmiczynie gm. Łaszczów pow. Tomaszów Lub., wydaną przez RKU Zamość. 1629

DNIA 15 bm. zaginęła karta rejestracyjna wojskowa Nr 3924 wydana przez RKU Lu-blin-miasto dn. 5.III 1945 r. na nazwisko Hrynyk Antoni Aleksander. 1616

DNIA 30.IX 1945 r. bandyci skradli książeczkę wojskową wydaną przez Rejonową Komendę Uzupelnień Kraśniń. Jedrzejowski Tadeusz, Kwiatkowiec gm. Brzezówka, poczta Kraśnik. 1623

UNIEWAŻNIAM dowód kolejowy wydany przez Dyrekcję Kolejową Lublin, na naz-wisko Stanisława Kowalczyk. 1611

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dy-rekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydź. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Za-moiska 24, 4) Kiosk - Bychawska 4. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.